Cena numeru 1 złoty.

# GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 49 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Telefony 2245 i 2249. | Częstochowa, środa 11 kwietnia 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I.

# Wielka zdobycz w Królewcu

## W ręce radzieckie wpadło 92.000 jeńców niemieckich

**Radzieckie Biuro Informacyjne donosi z dnia 10 kwietnia: Według nadeszłych danych z Dowództwa III-go Frontu Białoruskiego, od godz. 21,30 dnia 9 kwietnia, t. j. od chwili zaprzestania oporu przez grupę wojsk niemieckich, walczącą w Królewcu, w ciągu nocy z dnia 9 na 10 kwietnia i w ciągu niedzieli dnia 10 kwietnia, w ręce radzieckie dostało się ponad 50.000 niemieckich żołnierzy i oficerów. W ten sposób w okresie walk o likwidację grupy wojsk niemieckich, walczącej w Królewcu, t. j. od dnia 6 do 10 kwietnia wzięto do niewoli ponad 92.000 jeńców niemieckich. W tym samym czasie niemcy stracili ponad 42.000 zabitych. W liczbie jeńców znajduje się 1.819 oficerów i 4 generałów, a mianowicie: komendant twierdzy Królewca, gen. piechoty Lasch, zastępca komendanta twierdzy gen.-por. Mikosch, dowódca 61-ej dywizji piechoty gen.-por. Sperl oraz dowódca 367-ej dywizji piechoty gen.-maj. Haenle. Wojska Frontu zdobyły następujące trofea wojenne: 2.023 działa polowe, 89 czołgów i dział szturmowych, 1.652 miotacze min, 4.673 karabiny maszynowe, 119 pancernych samochodów ciężarowych, 2 pociągi pancerne, 8.560 samochodów, 137 ciągników i traktorów, 774 lokomotywy, 8.544 wagony kolejowe, 146 kutrów i barek, 441 składów sprzętu wojennego. W toku walk zniszczono: 120 samolotów, 1.193 działa polowe, 568 miotaczy min, 104 czołgi i działa szturmowe, 82 samochody pancerne ciężarowe, 1.719 samochodów, 23 lokomotywy, 215 wagonów kolejowych, 77 składów sprzętu wojennego. — W ciągu dnia 10 kwietnia na półwyspie Samlandzkim, położonym na zachód od Królewca, wojska III-go Frontu Białoruskiego w toku walk zajęły miejscowości: Netteven, Moditten, Klein-Friedrichsberg i Gross-Holstein.**

**Na północny wschód i północ od Bratysławy wojska II-go Frontu Ukraińskiego kontynuując natarcie zajęły na terenie Czechosłowacji miasto Trenczyn i ponad 30 innych miejscowości. Na północny zachód i na zachód wojska Frontu nacierając wzdłuż północnego brzegu Dunaju zajęły miasta: Hensendorf, Deutsch-Wagram oraz szereg innych miejscowości.**

**Wojska III-go Frontu Ukraińskiego prowadząc nadal walki uliczne w Wiedniu — oczyściły od nieprzyjaciela wszystkie dzielnice, położone na zachodnim brzegu kanału dunajskiego. W toku walk, prowadzonych 9 kwietnia, wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 2.000 niemieckich żołnierzy i oficerów i zdobyły 72 czołgi i 85 pancernych samochodów ciężarowych, 75 dział polowych, 174 karabiny maszynowe. Na pozostałych odcinkach frontu istotnych zmian nie było.**

**Dnia 9 kwietnia na wszystkich frontach zniszczono 54 czołgi niemieckie.**

**W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 28 samolotów przeciwnika.**

**W nocy na 10 kwietnia ciężkie bombowce radzieckie obrzuciły bombami porty: Piławę i Hel. W wyniku nalotów na terenach tych portów wybuchły wielkie pożary, którym towarzyszyły potężne eksplozje.**

# Hanower w ręku aliantów

## Wczoraj rozpoczął się szturm na Bremę

LONDYN (BBC). — **Komunikują z Londynu, że Hanower został zdobyty przez oddziały 9-tej armii amerykańskiej.**

Między **Hanowerem** a **Bremą** 2-ga armia brytyjska prowadzi natarcie na szerokim froncie. Autostrada **Hanower — Hamburg** została przekroczona przez wojska angielskie. Autostrada **Hanower — Brunszwik** została przecięta mniej więcej w połowie drogi. Wojska angielskie posuwają się w kierunku miasta **Celle.**

W Holandii trwają działania okrążające siły niemieckie w pobliżu **Zuidersee.** Na południe od **Groningen** oddziały spadochroniarzy kanadyjskich połączyły się z wojskami lądowymi.

**Pod Bremą wojska sprzymierzonych rozpoczęły szturm na miasto.**

Niemcy wzmocnili tu swe siły ściągnięciem 18-tu dywizyj SS „Horst Wessel". — Inne oddziały brytyjskie minęły **Bremę** i maszerują na **Oldenburg.** Wzdłuż rzeki **Ems** Anglicy posuwają się ku północy i znajdują się od portu **Emden,** położonego na wybrzeżu Morza Północnego, w odległości 30 km.

Kocioł w Zagłębiu Ruhry zacieśnia się coraz bardziej. Wojska sojusznicze osiągnęły dolinę rzeki Ruhr. W **Gelsenkirchen** trwają nadal walki zmierzające do oczyszczenia miasta od nieprzyjaciela. W ciągu dnia wczorajszego wzięto w tym rejonie 15 tysięcy jeńców.

Wojska gen. Pattona dotarły do miasta **Rodach,** odległego o 16 km na północ od **Koburga** w północnej Bawarii.

Oddziały 1-ej armii francuskiej znajdują się 15 km od **Stuttgartu.**

W dniu wczorajszym lotnictwo sprzymierzonych dokonało silnych nalotów na **Berlin** i okolicę. a zwłaszcza na **Oranienburg.** Poza tym bombardowane były **Kilonia, Hamburg** i obiekty wojskowe w okolicach **Lipska.**

LONDYN. — Według wczorajszych wiadomości z frontu zachodniego komunikują w uzupełnieniu z Londynu, że kanadyjskie oddziały czołgowe dotarły do szosy, prowadzącej z **Groningen** do **Emden** i przecięły ją. Natarcie na **Emden** i **Wilhelmshafen** postępuje naprzód. Bardziej na wschód oddziały sprzymierzonych, a mianowicie 9-ej armii amerykańskiej, znajdowały się wczoraj 30 km na zachód od **Brunszwiku.**

Piechota, należąca do 1-szej i 3-ciej armii amerykańskiej połączyła się w pobliżu **Göttingen.** Oddziały te przekroczyły rzekę **Leine.** Na terenie Niemiec północnych wojska sprzymierzonych znajdują się na skraju wielkiej równiny Lüneburger Heide, stanowiącej doskonały teren dla działalności formacyj pancernych. Opór niemiecki w tym rejonie jest nieznaczny.

W wyniku działań na terenie Turyngii, wojska alianckie po przełamaniu silniejszego oporu nieprzyjaciela kontynuują marsz w kierunku **Erfurtu** i **Nordhausen.**

W. **Essen, Gelsenkirchen** i **Dortmundzie** trwały walki zmierzające do ostatecznego oczyszczenia tych miast z broniących się jeszcze gdzie niegdzie resztek wojsk przeciwnika.

### Wykrycie przez wojska ameryk. skarbów sztuki zrabowanych przez niemców

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że wojska amerykańskie po opanowaniu pewnego zamku, położonego 16 km na południowy wschód od miasta Giessel, zdobyły setki cennych obrazów i wielką ilość rękopisów, zrabowanych przez niemców w różnych stolicach europejskich. Obrazy te i rękopisy, stanowiące ogromną wartość kulturalną, porzucone były bez żadnej opieki.

# Ofensywa we Włoszech

## Sprzymierzeni zbliżają się do Spezii

**LONDYN (BBC). — 8-ma armia brytyjska, operująca we Włoszech, rozpoczęła w dniu wczorajszym ofensywę we wschodniej części półwyspu Apenińskiego, w pobliżu Morza Adriatyckiego. Najgorętsze walki trwają na południowy wschód od jeziora Comacchio. Ofensywę poprzedziło niezwykle gwałtowne bombardowanie stanowisk niemieckich przez 1.000 ciężkich bombowców.**

**5-ta armia amerykańska, walcząca na zachodnim skrzydle frontu, na wybrzeżu Morza Tyrreńskiego, dotarła do miasta Massa di Garrara. Czołowe jej oddziały znajdują się o 30 km od wojennego portu włoskiego Spezja. Okręty sojusznicze bombardowały swoją artylerią pozycje niemieckie w rejonie nadmorskim.**

# Odezwa „Wolnej Austrii"

LONDYN (United Press). — Radio „Wolnej Austrii" wydało odezwę do ludności austriackiej zatytułowaną „Nadszedł czas działania". Radio wzywa Austriaków do łączenia się z odziałami partyzanckimi, które utworzone zostały w całej Austrii, aby w ten sposób uniknąć mobilizacji do „Volkssturmu" i pewnej śmierci z rąk hitlerowskich katów.

### Działalność partyzantów austriackich

LONDYN, (Polpress). — Z kół emigrantów austriackich donoszą, że na terenie Austrii opozycja antyhitlerowska przybiera coraz bardziej zorganizowaną formę. Z dnia na dzień mnożą się akty sabotażu i dywersyj. Trybunały nazistowskie są zawalone pracą. Na rynku w Graz zgilotynowano 8-miu partyzantów austriackich. Również w Linz i we Wiedniu wydano liczne wyroki śmierci. Robotnicy masowo uciekają w góry, gdzie łączą się w oddziały partyzanckie i niepokoją linie komunikacyjne niemców. Często znajdują się oddziały te w kontakcie z nacierającymi wojskami radzieckimi.

### Wytyczne polityki wewnętrznej Czechosłowacji

KOSZYCE (TASS). — Według oświadczenia czeskiego wicepremiera Gotwalda, rząd czechosłowacki będzie ściśle przestrzegał zasady równouprawnienia między Czechami i Słowakami. Niezależność i interesy narodowe Słowaków będą uszanowane. — Rząd czeski w porozumieniu i kontakcie ze Słowacką Radą Narodową będzie rozpatrywał wszelkie zagadnienia, dotyczące Słowacji.

### Rozmowa Stalina z patriarchą Moskiewskim Aleksym

MOSKWA (Polpress). — Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Stalin przyjął 10-go kwietnia patriarchę moskiewskiego i Wszechrosji Aleksego i odbył z nim rozmowę. dotyczącą spraw cerkwi prawosławnej. Przy rozmowie obecni byli: metropolita krupnicki Mikołaj, zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR W. M. Mołotow.

# Zniszczenie Warszawy w cyfrach

Warszawa w końcu marca.

Najbardziej dosadnym określeniem okrucieństw, dokonanych na przestrzeni ostatniego tysiąclecia, w dziejach ludzkości jest powiedzenie wandalizm. Około tysiąca lat temu, germańscy wandalowie splądrowali i zniszczyli kolebkę kultury europejskiej — Rzym.

W roku 1944. potomkowie ich powtórzyli „dzieło" swych praszczurów, tym razem w Warszawie.

Dokładnie opracowane plany barbarzyńskiego wroga, nie oszczędziły niczego w naszej stolicy, kierując swe ostrze zarówno przeciw samej ludności, jak jej domostwom, urządzeniom fabrycznym, przemysłowym zakładom użyteczności publicznej, dziełom sztuki, kultury, zabytkom.

**Ubytek ludności**

Straty poniesione w ludności Warszawy są oczywiście najboleśniejsze. Miasto, które z chwilą wybuchu obecnej wojny liczyło okrągło 1.300.000 mieszkańców, zaludnia się bardzo powoli i w końcu lutego b. r. dosięgło zaledwie 150.000 osób. Dlaczego tak patriotyczni mieszkańcy stolicy nie wracają do swych siedzib, co jest przyczyną, ze dumna stolica spadła w swej liczebności do roli prowincjonalnego miasta?

Odpowiedź jest prosta. — Potworne zniszczenie.

Dla naocznego świadka tych zniszczeń staje się jasnym, dlaczego stolica odrodzonej Polski jest tak słabo zaludniona.

Ale, jak ma wyobrazić sobie stopień zniszczenia ten kto czyta lub słyszy jedynie, że są one potworne, olbrzymie, kto słyszy tylko przymiotniki określające barbarzyństwo nowoczesnych wandali.

Pewien niezupełny obraz zniszczeń mogą dać najbardziej bodaj ogólnikowe liczby, bo cyfra mówi, określa, daje możność porównywania.

**430.000 zniszczonych izb.**

Jak wiadomo, Warszawę dzieli Wisła: Na lewobrzeżną część, która ludnościowo stanowiła 5/6 całego miasta i prawobrzeżną — Pragę.

Na lewym brzegu Wisły zniszczeniu uległo 85 proc. istniejących budynków, które przerachowane na ilość izb mieszkalnych, dają 395 tys. zniszczonych izb. Praga utraciła 25 proc. istniejącego uprzednio stanu posiadania. to jest 35.000 izb Razem 430.000 izb mieszkalnych ubyło miastu, nie istnieje i nie może pomieścić powracających mieszkańców.

**20 milionów metrów sześc. — gruzów.**

W przybliżeniu obliczono, że zburzona Warszawa stanowi olbrzymią masę. Około 20.000.000 — m. sześć. gruzów. Ile to stanowi?

Powiedzmy, że wywożony z Warszawy gruz układamy w formie stożką na okrągłym placu o średnicy 1 km. Stożek taki miałby 84 m. wysokości, jak 30 piętrowy drapacz chmur. Porównanie to daje przybliżony obraz ruin Warszawy.

**Jak wywieźć gruzy?**

Wyobraźmy sobie teraz, że wywozimy gruz z Warszawy samochodami. Każdy wóz o nośności 3 ton. Chcąc wywieźć tę masę, naprzykład w ciągu jednego roku potrzebowalibyśmy na ten cel 10.600 samochodów licząc, że każdy wóz wykona cztery kursy dziennie. Gdybyśmy mieli tylko 300 samochodów wywożenie trwałoby 35 lat, przy 800 samochodach lat trzynaście.

Przytoczone tutaj cyfry są tak wielkie że ogromem swoim mogą niejednego przytłoczyć. Ale to nic. Żadna wielkość nie przeraża tego, kto mierzy siły na zamiary, kto ma wolę pokonania wszystkich przeszkód, aby dopiąć celu. Wola narodu polskiego jest jasna i wyraźna. Odbudować stolicę mimo wszelkie trudności, przezwyciężyć wszystko, cokolwiek stanie na drodze do odbudowy miasta. Hasło całego narodu brzmi:

**Odbudować Warszawę!**

**(Zygmunt Ogrodzki).**

## Pétain chce uciec do Szwajcarii

PARYŻ (TASS). — Prasa francuska podała do wiadomości, że władzom szwajcarskim zostało postawione pytanie, czy możliwy jest przyjazd Petaina do Szwajcarii.

Podobno pewna osobistość, należąca do państwa neutralnego zakomunikowała, że istnieje możliwość udzielenia zezwolenia na pobyt w Szwajcarii Petainowi i jego żonie.

## Rozmowy marsz. Tito z p. Churchill

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Moskwy, że odbyła się tutaj konferencja między bawiącym w Moskwie marsz. Tito a przebywającą tu również p. Klementyną Churchill. W czasie rozmowy poruszana była sprawa udzielenia pomocy przez Brytyjski Czerwony Krzyż ludności Jugosławii.

## Dymisja gabinetu fińskiego

MOSKWA, (Polpress). — Agencja Tass donosi z Helsinek, że premier Bassa Kivi złożył na ręce prezydenta państwa oświadczenie o dymisji gabinetu.

## Wysiłki górników francuskich przy odbudowie Francji

PARYŻ (Polpress). — Dziennik francuski „Liberté“ podaje przykłady wysiłków robotników francuskich, a przede wszystkim górników, którzy z całym poświęceniem pracują nad jak najszybszą odbudową kraju.

W departamencie Nord i Pas de Calais wydobycie węgla wzrosło w ostatnim miesiącu do 140 procent. Również w departamencie Loary wydobycie węgla wzrosło ze 180.000 ton na 225.000. Podobny wzrost daje się zauważyć w innych departamentach, gdzie się znajdują największe kopalnie węgla. Dziennik donosi o innym przykładzie energii i inicjatywy robotników francuskich. W elektrowni centralnej „Steling“ w mieście Moliere uległ uszkodzeniu największy kocioł parowy. Kierownik techniczny przedsiębiorstwa oświadczył, że nie da się usunąć uszkodzenia bez pomocy inżyniera fachowca, osadzonego w więzieniu za współpracę z niemcami. Jednak delegaci Rady Załogowej postanowili powierzyć kierownictwo elektrowni wykwalifikowanemu robotnikowi, cieszącemu się zaufaniem całej załogi. Kocioł został naprawiony w przeciągu 3-ch dni. Elektrownia pracuje normalnie bez pomocy inżyniera, skazanego za współpracę z okupantem.

## Kara śmierci

### za znęcanie się nad Polakami

ŁÓDŹ, (Polpress). — W dniu 4 kwietnia r. b. Sąd Specjalny w Łodzi rozpatrywał sprawę niemca, Alfonsa Greifa, pomocnika majstra, lat 50, oskarżonego o to, że do dnia 19 stycznia r. b. działając na rękę okupacyjnej władzy niemieckiej — jako delegat organizacji Deutsches Arbeit Front na terenie fabryki Biedermana — znęcał się nad robotnikami polskimi i zmuszał robotnice polskie do uległości. Greif wydał w ręce gestapo robotnika Nowaka oraz kilku innych robotników, w konsekwencji czego zostali oni umieszczeni w obozie koncentracyjnym. Ponadto postępowaniem swym doprowadził do samobójstwa robotnicę, która podczas przeprowadzanej u niej w obecności Greifa rewizji — wyskoczyła z 3 piętra, ponosząc śmierć.

Zeznania świadków potwierdziły w całej rozciągłości akt oskarżenia. Greif przy każdej sposobności obrażał godność narodową polskich robotników, zmuszał do pracy nad siły, nie licząc się z ich stanem zdrowia, groził wysłaniem na Sikawę. Świadek Cichocki trzykrotnie wysyłany był za sprawą Greifa do obozu na Kopernika. Oskarżony kopnął ciężarną robotnicę Julię Łukasiewicz, gdy ta ze względu na swój stan prosiła go o lżejszą pracę.

Oskarżał prokurator Kopczyński, który w mowie swej podkreślił, że oskarżony jest symbolem drzemiącego w każdym niemcu bandyckiego instynktu. Dla usprawnienia przemysłu wojennego — znęcali się niemcy nad milionami robotników niemal w całej Europie.

Bronił z urzędu adwokat H. Rotbard.

Sąd, pod przewodnictwem sędziego Garusa, skazał Alfonsa Greifa na karę śmierci.

## Parcelacja 25 majątków

WŁOCŁAWEK, (Polpress). — Parcelacja w powiatach Włocławskim, Nieszawskim, Lipnowskim, Rypińskim jest w pełnym toku. W powiatach tych podlega parcelacji 365 majątków o ogólnej powierzchni 137.000 ha; z tego rozpoczęto już parcelowanie 25 majątków o obszarze ok. 12,5 tysięcy ha. W pracy przy reformie rolnej na tych terenach bierze udział 25 brygad.

## Zebranie Związku Samopomocy Chłopskiej

CHRZANÓW (Polpress). — W Chrzanowie odbyło się zebranie organizacyjne Związku Samopomocy Chłopskiej przy udziale licznych rzesz chłopskich. Obok spraw organizacyjnych omawiano zagadnienie reformy rolnej, podziału ziemi i stosunku miasta do wsi. Zebrani wyrazili radość z powodu udostępnienia młodzieży chłopskiej nauki w gimnazjach i na uniwersytetach w wolnej demokratycznej Polsce.

# Amerykanie nie wiedzą

W ostatnich tygodniach przez Łódź i wiele innych miast polskich przeszły tysiące jeńców amerykańskich i angielskich. Zadziwiającym jest fakt, jak mało Amerykanie i Anglicy wiedzą o okrucieństwach niemieckich w Polsce.

Nazwy największych obozów śmierci nie są im znane. Kiedy dowiadują się o nich, są wstrząśnięci i — myślą, że to przesada. Ich chłodny i praktyczny rozsądek nie może pogodzić się z potwornym bezsensem niemieckich okrucieństw. Zadają naiwne pytania. Nierzadko i podchwytliwe. Nie rozumieją. „Dlaczego to robili? Przecież mądre to nie jest, przyjemne to nie jest, bussiness na długą metę też nie jest“. „Czy znasz osobiście jakiegoś zamordowanego?“.

Jest obowiązkiem każdego człowieka dobrej woli, który jest w stanie porozumieć się z nimi, informowanie ich w tym kierunku jak najstaranniejsze i najwierniejsze.

Ponura fama hitlerowskich zbrodni musi rozejść się jak najdalej po świecie. Musi dotrzeć do najodleglejszego zakątka wszystkich kontynentów. Musi wzbudzić takie przerażenie i sprzeciw, żeby nie powstał cień możliwości powtórzenia się tego, co było.

*

Starszy por. pilot John F. (Los Angeles-Kalifornia) podnosi z nad notatnika zdziwioną twarz. W jego oczach widać przerażenie i — budzące się wątpliwości.

„Około 4 milionów w Oświęcimiu? — Z trudnością wymawia, nazwę miasta. Około 2 mil. w Majdanku, 3.200.000 Żydów... czy to w ogóle możliwe? Ile u was ludności? To znaczy, że co 5 lub 6 Polak zamordowany? Dlaczego? Spokojnie, choć wszystko w nas kipi i burzy się, informujemy go o sprawach tak nam bliskich i znanych. O narodzie „panów“, narodach ewentualnych niewolników. O tym, że w Polsce nie ma ani jednej rodziny, która by podczas okupacji nie straciła kogoś drogiego, że tysiące i tysiące rodzin zostało całkowicie wytępionych. Że wszystkich Żydów wtrącono do ghetta...

W międzyczasie fotografie wędrują z rąk do rąk. Obrazy zbrodni i bestialstw niemieckich. Zmasakrowane twarze, poszarpane zwłoki. Ciała wydęte w okropny sposób.

Ghetto?... Co to jest ghetto? What do you mean by that? Co ty masz na myśli? U nas w Ameryce nic o tym nie wiedzą.

Dzielnica żydowska wita nas zwojami drutów kolczastych, martwymi oczyma powybijanych okien i pustką ulic. Jest późno i trzeba się śpieszyć. Mały chłopak żydowski, napotkany po drodze, prowadzi.

O tu, przy Jakuba 5 mieszkała moja rodzina — 14 osób. A teraz jestem sam. Dziadka i babkę „wysiedlono“ zaraz na początku, ale zastrzelili ich na stacji, bo byli b. starzy. Mamusię zastrzelili, bo nie chciała dać siostry Miry „na wysiedlenie dzieci“. Brata zastrzelili — bo uciekał z ghetta. Potem tatuś zachorował... popuchły mu nogi z głodu i zabrali go — bo „wysiedlano“ szpitale. Rzucano ich na auta jak śledzie... Gestapowcy ubijali nogami, aby się więcej zmieściło. Tatuś tak krzyczał...

Mały mówi spokojnie. To taka znana historia — że też to ich interesuje. Przecież tutaj w każdym mieszkaniu, w każdym domu to samo.

Amerykanie nie spuszczają oczu z chłopca i niecierpliwie czekają na tłumaczenie. A kiedy mały mówi o siostrze, której skrwawioną suknię rozpoznał brat w transporcie rzeczy przywiezionych do ghetta na przeróbkę — są wstrząśnięci do głębi.

I cann't understand — nie mogę zrozumieć, mruszy kapitan zwany przez kolegów „Lucky“ (Szczęśliwiec). Ilu tu ludzi zagnali niemcy? 280.000? A ilu zostało przy życiu? 850? Oh, God!

W dawnym Kripo (Kriminalpolizei) oglądamy skrwawione ściany, kańczugi i cele, w których trzymano Żydów i katowano tak długo, póki nie wydali ukrytego majątku. Jeśli go nie mieli, a przeważnie tak bywało, ginęli pod razami siepaczy. Są tu akta, w których ten bestialski rabunek policja niemiecka starała się ubrać w jakąś formę prawną.

Obchodzimy dookoła obóz poprawczy, mieszczący się przy ul. Łągiewnickiej, gdzie więziono dzieci polskie, „złapane na przestępstwie“. Tak się to bowiem nazywało. Dzieci te usiłowano wychować na wiernych pachołków hitleryzmu, bijąc je przytem i morząc głodem. Przebywało tu również kilkoro dzieci z Francji. Pensjonariusze „naukowego“ zakładu niemieckiego nie wychodzili nigdy poza jego obręb. Nazewnątrz słychać było jedynie ich krzyki. Czasem któreś dziecko usiłowało uciec.

Przy tej sposobności dowiadujemy się, że znajdowało się tu jeszcze wewnętrzne ghetto otoczone drutami i strażami, w którym trzymano cyganów i podobno politycznych więźniów. Ginęli setkami dziennie na tyfus, na czerwonkę, z głodu i prześladowań. W niedługim czasie wymarli wszyscy.

Jest takie miejsce na cmentarzu żydowskim na drugim końcu pod murem, gdzie znajduje się 9 dołów wykopanych w szeregu jeden za drugim.

To niedoszłe groby tych ostatnich 850 żydów, których niemcy zostawili po wielkim „wysiedleniu“ we wrześniu 1944 r. Musieli oczywiście wykopać je sami.

Amerykanie dopytują się szczegółowo. Opowiadamy im o ostatnim apelu i cudownym ocaleniu przez żołnierzy radzieckich i polskich tej garstki niedobitków. Słuchają, notują i chcą zobaczyć choć jeden taki „bunkier“, w którym ukrywali się ci ludzie przed odejściem niemców.

„Nie możemy stosować do niemców tych samych metod, bo przecież różnimy się od nich, ale jest faktem, że tylko na takie zasługują, — mówi kapitan. Nasi ludzie za mało o tym wiedzą. Oczywiście publikuje się wszystkie podobne materiały jakie dochodzą, ale tak mało ich dochodzi. A cały świat powinien się o tym dowiedzieć“.

Przez ciemną sień jakiejś dwupiętrowej kamienicy wychodzimy na podwórze. Nic nie wskazuje na bliskość kryjówki. Śmietnik, dół po wypalonym wapnie. Obchodzimy, szukamy, — nic.

Chłopak podchodzi do śmietnika i odgarnia śmieci. Ukazuje się ściana z desek. Kilka ruchów ręką i 3 deski odchylają się. Widać głęboką ciemną czeluść. Bije stamtąd ciężkie, zgniłe powietrze. Kiedy oczy przyzwyczajają się do ciemności, odkrywamy drabinę.

Amerykanie zamienili się w słupy soli. W tej dziurze tygodniami ukrywali się ludzie? Co jedli, skąd brali wodę? I must slip into... muszę się tam wślizgnąć, wyrywa się jeden. Widać, że nie wierzy własnym oczom.

Odchylamy deski. Oficer zwinnie wciska się do środka, my za nim. Do drabiny dość daleko. Puszczamy się odważnie i chwytamy podporę. Schodzimy dość głęboko. Nareszcie.

Światło latarki wydobywa z ciemności szereg prycz: niespodziewanie widzimy, że jest ciasno. Ściany podparte deskami. W jednym rogu ziemia usypana. Pod nogami mokro. Większa kałuża wypełniona zgniłą słomą. Na zaimprowizowanym stole blaszany talerz, zielony od pleśni kawałek chleba, i jak symbol — żółta łata żydowska w kształcie gwiazdy. Obok, zardzewiałe nożyczki i jakieś strzępy. Widocznie ktoś coś przyszywał, coś odpruwał i rzucił to wszystko, kiedy ręce naszych żołnierzy odwaliły wieko tej trumny.

Kapitan „Lucky“ bierze ze stolika łatę. Po chwili nożyczki też. Starannie owija w papier. Milczy. Kiedy z powrotem wydobywamy się na powierzchnię, jego przystojna otwarta twarz chłopca z „Dzikiego Zachodu“ wydaje się pociemniała i groźna. Usta zacięte. Oczy rzucają ostre błyski.

„Nigdy bym nie uwierzył, gdybym nie widział na własne oczy — oświadcza w końcu szczerze. Wrócimy i opowiemy.

*(Janina Wierzbowska).*

# Sytuacja w Niemczech

SZTOKHOLM, (Polpress). — Prasa szwedzka donosi, że wśród generalicji niemieckiej toczy się walka. Część wybitnych oficerów żąda natychmiastowej kapitulacji. Duża część dawnych urzędników ucieka za szwajcarską granicę. Odbywają się liczne egzekucje. Sytuacja wewnętrzna pogarsza się z każdym dniem, wstrzymane są dostawy żywności na kartki. Każdy niemiec musi dbać sam o siebie. Transport jest kompletnie zdezorganizowany. Nieliczne kursujące jeszcze pociągi pasażerskie są przepełnione uchodźcami.

Prasa turecka wskazuje, że, „Niemcy przeżywają ostatnie dni“. Onegdaj sprawozdawca Otto Kritsch oznajmił, że Niemcy „zbliżają się do stadium ostatniej rozgrywki“.

Armia Czerwona i sprzymierzeńcy nie szczędzą wysiłków, aby ta rozgrywka nastąpiła jak najprędzej i przyniosła całkowity upadek hitlerowskich Niemiec.

## Zeznania generała niemieckiego

MOSKWA, (Polpress). — Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że wzięty do niewoli przez wojska I-go Frontu Białoruskiego dowódca 402-ej niemieckiej dywizji piechoty, generał porucznik Siegmund von Schleunitz złożył następujące zeznania: „Działania ofensywne Czerwonej Armii całkowicie nas zaskoczyły. Tak szybkie przełamanie frontu nad Wisłą wydawało się nam niemożliwe. Z chwilą jednak zagrożenia Pomorza dowództwo niemieckie sformowało 4 dywizje z rezerw i wojsk walczących na Zachodzie i skierowało je natychmiast na Pomorze. Ściągnięto również posiłki z Norwegii i innych odcinków frontu. Mimo wszystko armia pomorska została rozbita. Pułki moje zostały starte jeden po drugim. Dywizja, którą dowodziłem, przestała istnieć, a ja sam musiałem się poddać“.

## Hitlerowi nie uda się uciec do Japonii

SZTOKHOLM. — Plany niemieckie, dotyczące ewentualnej ucieczki Hitlera do Japonii spełzły na niczym. Eskadra lotnicza, mająca przetransportować Hitlera i jego klikę do Mandżurii, została rozwiązana. — Fakt ten zaistniał na skutek stanowiska nowego rządu Japonii, który na poufne pytania niemieckiego przedstawiciela w Tokio odpowiedział, że wszelka pomoc, udzielona Hitlerowi, byłaby w obecnej sytuacji wybitnie niekorzystna dla Japonii.

Dla ucieczki Hitlera był przygotowany 4-silnikowy aparat „Junkersa“, który przestrzeń Niemcy — Japonia miał przebyć w 33 godziny.

## Berlin i Monachium pod bombami

LONDYN. — Teren Rzeszy był bez przerwy celem nieustannych ataków powietrznych. Hamburg został ponownie obrzucony bombami. Użyte zostały bomby 10 i 5-tonowe. Powstały ogromne zniszczenia i pożary. Około 1.000 bombowców alianckich dokonało nalotu na Berlin i Dessau. Monachium przeżyło również nalot 1.500 ciężkich bombowców sprzymierzonych.

## Goebbels boi się...

SZTOKHOLM. — W Berlinie został powołany do życia specjalny batalion ochronny, którego zadaniem będzie straż nad bezpieczeństwem ministerstwa propagandy Rzeszy oraz samego Goebbelsa. Pod ochroną tego batalionu znajduje się gmach tego ministerstwa oraz prywatna willa Goebbelsa, znajdująca się w Berlinie.

# Wojsko Polskie nad Morzem

Przy zdobywaniu miasta N. zaciekle bronionego przez niemców odznaczył się szczególnie d-ca drużyny C. K. M. szeregowiec Winiarski. W pewnym momencie nieprzyjaciel przeszedł do kontrataku i znalazł się bardzo blisko pozycji bronionej przez szer. Winiarskiego. Lecz stary, doświadczony CKM-ista nie stracił ani na chwilę zimnej krwi. Nawet ranny nie zaprzestał ognia. Sam zabił 7 niemców i zniszczył ich CKM. W końcu niemcy mieli dosyć. — Cofnęli się w popłochu. Nasza piechota ruszyła naprzód. Kontratak niemiecki został odparty.

## Niedoszły desant nieprzyjacielski

Na pewnym odcinku polskie oddziały zepchnęły niemców do morza. Nad ranem wściekłe fryce spróbowały się odgryźć. Dwie łodzie motorowe podjechały cicho do brzegu. Ale nasi dzielni chłopcy czuwają. Zauważyli je zdaleka. Szeregowiec Andrzej Blin i Samuel Bruder, z oddziału Trubnego pozwolili zbliżyć się niemieckim łodziom — i wtedy przywitali je celnym ogniem z rusznicy. Jedną łódź zatopili z miejsca, druga zawróciła czym prędzej. Nie udał się wrogowi desant.

## Ułani witają Morze

Doczekał się wreszcie siwy Bałtyk tej szczęśliwej chwili: nad jego brzegami znowu rozbrzmiewa polska mowa i polska kawaleria obejmuje nad nimi straż. Ułani pewnej jednostki do końca życia będą pamiętali ów dzień.

Rano zbiórka — i siadaj na koń! Oddziały ruszają nad morze. Ach, jacy dumni są nasi ułani! Naprzód, naprzód, byle dotrzeć jak najprędzej. — A konie rozumieją ich myśl i rwą — co sił. Jeszcze trochę, jeszcze chwila — Czekaliśmy tyle lat! Za zakrętem ukazuje się Bałtyk.

Ułani ławą wjeżdżają w morze.

Wzburzone fale obmywają nogi żołnierzy. Z trudu, z kurzu przebytych dla Ojczyzny dróg. Witajcie! — szumią. Nareszcie! A żołnierze płaczą. Zeskoczyli z koni, nabrali w palce tej cudnej wody i w skupionej ciszy czczą polskie morze jak największą świętość.

Oddziały kawalerii i delegacja Armii Czerwonej ustawiają się w czworobok. Przystępują do aktu zaślubin. Z pięknie udekorowanej trybuny padają mocne słowa mjr. Arkuszewskiego i przedstawicieli Armii Czerwonej. Serdeczny pocałunek łączy oficerów armii, zaprzyjaźnionych na śmierć i życie. Nie ma końca wiwatom. Niech żyje Wojsko Polskie! Niech żyje Armia Czerwona! Niech żyje nasza przyjaźń!

Ułani składają przysięgę na wierność Morzu. Powtarzają jej słowa z przejęciem. Następuje najbardziej uroczysta chwila.

Starszy ułan Kobylański i kpr. Sucharzewski otrzymują od mjr. Arkuszewskiego pierścienie z orłami, które na znak zaślubin rzucają w morze. Jednocześnie polska flaga wznosi się wysoko, wysoko na maszt. Orkiestra gra hymn narodowy. Oddziały oddają salwy. Wzruszenie nie do opisania ogarnia wszystkich. Stare chłopy twarde jak stal płaczą, ze szczęścia i dumy. Potem znów wjeżdżają w morze i oddziałami defilują przed trybuną.

Na zakończenie żołnierze wbijają w dno Bałtyku słup z pamiątkowym napisem, meldując przypływającym falom, że obejmują je w posiadanie.

# Kronika miasta i powiatu

Kwiecień **11** Środa

Dziś: Leona
Jutro: Wiktora

**Zaciemniamy od zmroku do świtu**

## Radziecka Komenda m. Częstochowy do ludności miasta

Czerwona Armia pod kierownictwem Wielkiego Marszałka Zw. Sowieckiego Stalina nie tylko wyzwoliła swoją ojczyznę, ale przez swoją historyczną błyskawiczną ofensywę uwolniła od jarzma niemieckich okupantów wiele europejskich krajów. Trzeba zaznaczyć rolę miłującego wolność polskiego narodu, który wspólnie z Czerwoną Armią oswobodził polskie terytorium.

Mimo, że hitlerowska banda widzi śmierć przed oczyma, jednak zostawia swoich dywersantów na wyswobodzonym terytorium dla szpiegostwa i szkodzenia. Ale Polski Naród pomaga swojej oswobodzicielce Czerwonej Armii wyjawiać szpiegów i dywersantów. Obywatele miasta Częstochowy biorą również czynny udział w tej sprawie. W tych dniach kilkoro dzieci w wieku [illegible] 3 l. przyprowadziło 2 gestapowców do Kom. m. Częstochowy. Komendant miasta Częstochowy podpułkownik Ryżkow zajmuje się organizacją porządku w Częstochowie i likwiduje dywersje i szpiegostwo, ale potrzebna jeszcze większa uwaga i aktywność polskiej ludności, żeby zabezpieczyć miastu jeszcze większy porządek i bezpieczeństwo.

St. sierż. Kalandarszwili.

## Wezwanie Rady Związków Zawod.

Rada Związków Zawodowych w Częstochowie wzywa wszystkie Rady Zakładowe z terenu Częstochowy i powiatu na zebranie w sprawie święta 1-go Maja, które odbędzie się w sali Straży Ogniowej w dniu 15 kwietnia b. r. o godz. 10-ej rano.

Obecność wszystkich konieczna.

## Otwarcie lokalu Stron. Demokratycz. w Częstochowie

W dniu 8 b .m. odbyło się uroczyste otwarcie lokalu i świetlicy Stronnictwa Demokratycznego w Częstochowie. Lokal mieści się przy III Alei. Nr 55. Uroczystość otwarcia zaszczycili swą obecnością: prezydent miasta, wiceprezydent, starosta pow. z zastępcą, przedstawiciele Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, Rady Narodowej, partyj, prasy, oraz szeregu władz i urzędów.

## Rejestracja świetlic

Wszelkie świetlice, które powstały i powstają na terenie Częstochowy należy rejestrować w Miejskim Oddziale Informacji i Propagandy.

## Powiat częstochowski samowystarczalny w nasiona

Mimo wzmożonej do maksimum rabunkowej gospodarki niemieckiej powiat częstochowski w okresie zasiewów wiosennych okazał się samowystarczalnym. Niektóre nasiona jak np. mak są w nadmiarze i skierowane będą do wyniszczonych powiatów wschodnich. Gorzej przedstawia się sprawa z końmi, zwłaszcza w zachodnich terenach powiatu, gdzie niemcy zabrali wszystkie konie. Na rękę wsi idzie tutaj Wojsko Polskie, które już dzisiaj wypożycza 10 koni miastu Kłobuck. Na omłot wiosenny zapewnioną ma powiat ropę, tak, że nie staniemy w obliczu głodu w miesiącach przednówka.

## Bezpłatny kurs praktyczny dla bibliotekarek wiejskich

Książka na wsi do niedawna była jeszcze rzadkością. Przez pięć i pół lat niewoli niemieckiej sprawa czytelnictwa jawnego na wsi znacznie się pogorszyła. Natomiast w niektórych okolicach kraju kwitło czytelnictwo podziemne. Miasto dostarczało książek, ofiarni, odważni i pomysłowi ludzie zawozili te książki na prowincje, nieraz w niemieckich samochodach: wieś, osada, małe miasteczko karmiło się chętnie tym chlebem intelektualnym, zdobytym nieraz kosztem wielu ofiar, z narażeniem życia lub wolności osobistej.

Co się stało obecnie z tymi lotnymi księgozbiorami? Czy gminy posiadają jakieś resztki biblioteczek sprzed wojny? Jeżeli tak, nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby je uzupełnić i stworzyć normalne biblioteki gminne. Niewątpliwie w tym kierunku są chętni, tylko sił fachowych brak.

Otóż obecnie otwiera się wyjątkowa sposobność przeszkolenia przyszłych bibliotekarek wiejskich. Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Częstochowie uruchamia z dniem 15 kwietnia **bezpłatny** trzymiesięczny kurs praktyki bibliotekarskiej przy Bibliotece Miejskiej w Częstochowie.

Na kurs przyjmowane są kandydatki przynajmniej z ukończoną szkołą powszechną. Po odbyciu trzymiesięcznej praktyki, obejmującej wszystkie działy pracy w bibliotece i wypożyczalni książek, uczestniczki kursu otrzymają zaświadczenia, umożliwiające im objęcie posad w powiecie.

Zapisy przyjmuje Biblioteka Miejska w Częstochowie. II Aleja 22, codziennie oprócz niedziel i świąt od 10—12ej i od 4—7-ej wieczorem.

## Nocne dyżury aptek

W bież. tygodniu, od dnia 9 kwietnia do 15 włącznie czynne będą następujące apteki:

Al. Meistra — Aleja Wolności 23,

Z. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40.

## Z życia kulturalnego

### Repertuar Teatru

Dnia 11 w środę, powtórzenie doskonałej komedii muzycznej „Pan naczelnik to ja!“ o godzinie 16ej w obsadzie premierowej.

### Repertuar kin

Kino „Wolności“ film produkcji amerykańskiej „Gwiazda Polarna“. Początek o godz. 13, 15, 17-ej.

Kino „Polonia“ — film produkcji francuskiej „Variété“ (napisy polskie) oraz polskie tygodniki dźwiękowe.

Początek: 13,30, 15,30, 17,30.

Kino „Bałtyk“ — film produkcji polskiej „U kresu drogi“.

Początek: 13, 15, 17.

### Co będzie na Poranku?

W nadchodzącą niedzielę Teatr Miejski w Częstochowie występuje tak wspaniale, że widzom na długo pozostanie w pamięci. Będzie to, że się tak wyrazimy, zakulisowe święto z okazji Jubileuszu Henryka Czarneckiego, który obchodzi w tym dniu tj. 15.IV b. r. 45-lecie pracy aktorskiej i dyrektors[illegible] 45 lat pracy — olbrzymi okres, szmat życia ciężki i niewdzięczny, to też Dyrekcja, reżyserzy, artyści Teatru Miejskiego oraz specjalnie zaproszeni występowicze układają tak urozmaicony program, że, czy kto chce, czy nie chce śmiać się będzie musiał, bo czego tam nie będzie? Przede wszystkim gościć będzie humor, satyra, śpiew, muzyka, skecze, no i balet w wykonaniu Szkoły Baletowej Tacjanny Wysockiej oraz rewelersi. 3 0obrazów przesunie się przed oczami widzów w przepełnionej sali Teatru, składając się na piękny bukiet jubileuszowy, jako dar wykonawców dla Dyrektora Czarneckiego w dniu Jego święta. Świetna orkiestra pod kierunkiem dzielnego kapelmistrza Sillicha dopełni artystycznej całości.

Nadmieniamy, że z powodu olbrzymiego programu przedstawienie rozpocznie się punktualnie o godz. 11.30 i dane będzie raz tylko jeden, tzn. powtórzone nie będzie.

Kasa sprzedaż biletów już rozpoczęła, radzimy przeto wcześniej zaopatrzyć się, bo będzie za późno.

### Turniej szachowy

W niedzielę 15 b. m. o godz. 10 przed południem odbędzie się w lokalu Publ. Szkół Dokszt. Zawodowych przy ul. Garncarskiej 6/8 turniej szachowy między reprezentacją naszego miasta a zespołem reprezentacyjnym repatriantów francuskich, czasowo przebywających w Częstochowie. Sympatycy mile widziani. Celem ustalenia reprezentacji miasta odbędą się w sobotę, 14 b. m. w wymienionej szkole ćwiczenia klubu od godz. 15-ej począwszy.

## Kronika sportowa

### Walne zebranie K.O.S. „Victoria“ 1922

W niedzielę, dnia 15 kwietnia b. r. o godz. 9.30 jako w pierwszym, a o godz. 10-ej jako w drugim terminie, w lokalu Świetlicy fabr. „Union Textile“ ul. Narutowicza 80, odbędzie się Walne Zebranie członków i sympatyków Kl. Ogólno Sport. „Victoria“ 1922 o następującym porządku dziennym:

1. Zagajenie
2. Wybór przewodniczącego i sekretarza
3. Sprawozdanie tymczasowego kierownictwa,
4. Sprawa przyłączenia Klubu do fabryki „Union Textile“,
5. Wybór nowych władz
6. Wybór Komisji Rewizyjnej
7. Wolne wnioski

Tymczasowe Kierownictwo Klubu apeluje do wszystkich członków i sympatyków Klubu, ażeby ze swej strony uczynili wysiłek w celu ściągnięcia na zebranie jak największej ilości osób i prosi o punktualne przybycie.

## Częstochowa czeka na cukier!

Milion kg cukru otrzymało miasto w darze od Czerwonej Armii, wagony z cukrem przyszły, tysiące rodzin czeka, czekają dzieci, chowane od lat na niemieckiej sacharynie, czekają robotnicy ci którzy pracują i ci, którzy pracować nie mogą dziś, ale jutro ochoczo razem z innymi staną do pracy. Czekają, wierząc, że cukier ten będzie sprawiedliwie rozdzielony, a przede wszystkim rychło! Wierzą, że ani ziarnko z niego nie pójdzie do rąk paskarzy, wierzą, że ktoś zda miastu dokładny rachunek z gospodarki nim. Wierzą i czekają.

## Opole wzywa nauczycieli

Pierwsza grupa nauczycieli częstochowskich, którzy zgłosili się na wyjazd do Opola odjedzie w poniedziałek. Początkowa data została przesunięta ze względów organizacyjnych.

Ostatnio przebywał w Częstochowie Inspektor Szkolnictwa w Opolu. Stwierdził on, że Opole czeka na jak największe szeregi nauczycielskie. Częstochowa, pod której opieką znajduje się powiat opolski, musi spełnić swą rolę. Nauczyciele, udający się na Śląsk, są pionierami, a zadanie ich jest niezwykle ważne, odpowiedzialne i przynieść może piękne, efektowne wyniki. Nauczyciele polscy na Śląsku często muszą mieć do czynienia z elementem chwiejnym i nieufnym. Większość dzieci mówi źle po polsku, wychowywały się w szkołach niemieckich i w niemieckich związkach młodzieżowych. Jest jednak duża ilość ludności zdecydowanie polskiej (po wsiach procent niemców jest znikomy). Ludność ta spragniona od wieków, od pokoleń kontaktu z polską kulturą, z polskim urzędem, z polskimi władzami — jest elementem wdzięcznym, chętnym i łatwym. Nauczyciele udający się na Opole, pamiętać muszą, że zadanie ich jest niezwykłej wagi. Niech nie przedsiębiorą eskapady w nadziei dobrych posad, mieszkania i zysków. Sprawy te postawić trzeba na dalszym planie. Śląsk Opolski wzywa ludzi pracy, ludzi zdecydowanych, dobrej woli i żelaznych nerwów, którzy postępowaniem swym wzbudzą szacunek i sympatię. Nauczyciel stykać się będzie na każdym kroku ze społeczeństwem we wszystkich dziedzinach życia — i dlatego rola jego jest tak ważna.

Wydział szkolnictwa zamierza uruchomić w Opolskim wszystkie szkoły. Zarówno w mieście Opolu, jak i po wsiach powiatu gmachy szkolne są niezniszczone. W Opolu zachowały się duże ilości sprzętu szkolnego, po wsiach natomiast został on zniszczony i rozgrabiony. W Wielkim Dobrzymiu czynna jest już szkoła prowadzona przez dwie nauczycielki miejscowe, Polki.

Warunki terenowe w Opolskim są bardzo dogodne. Okolica jest piękna, lesista i zdrowa. Drogi są świetne i niezniszczone. Kwestia mieszkaniowa w Opolu nie jest zbyt skomplikowana — choć spora część mieszkań została spalona, to jednak ludności w mieście znajduje się obecnie bardzo mało. Wszyscy nauczyciele więc dostaną odpowiednie mieszkania. Aprowizacja w Opolu jest zagadnieniem ciężkim, ale obecnie już zorganizowane są dla pracujących stołówki, wydające dwudaniowe obiady. Pracujący otrzymują przydziały. Na wsi kwestia żywnościowa jest o wiele prostsza.

Detonacje pocisków, które do niedawna słychać było jeszcze w Opolskim — ucichły Front oddalił się. Życie wraca do normy w zmienionych gruntownie warunkach. Jeńcy niemieccy prowadzeni przez miasto patrzą ze zdziwieniem na biało czerwone opaski milicji, na polskie sztandary. Obdarci i zarośnięci trącają się łokciami, kiwają głowami: „Kuck mal, Polen!“ Nie mogą zrozumieć tej przemiany. Śląsk Opolski po wielu wiekach wrócił do Macierzy.

## Dokształcające kursy wieczorowe dla dorosłych

Staraniem władz szkolnych z dniem 16 b. m. uruchomione będą w Częstochowie kursy oświatowe dla dorosłych.

Kursy te, o programie szkół powszechnych przeznaczone są:

1. dla młodzieży, która ukończyła szkołę powszechną za okupanta, lecz uzupełnić winna język polski, historię i geografię z zakresu V, VI i VII klas.

2. dla młodzieży w wieku pozaszkolnym i dorosłych, zaawansowanych w nauce, którzy pragną ukończyć szkołę powszechną i posiadać świadectwo jej ukończenia.

3. dla analfabetów.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych (16—19) w lokalach określonych szkół powszechnych.

Zapisy, począwszy od dnia 9 b. m. przyjmują w godz. 16—18 kancelarie następujących szkół: Raków, ul. Limanowskiego 49, Ostatni Grosz ul. Szczytowa 26/30, Narutowicza 16 (róg Katedralnej) oraz Przemysłowa 10. Dla dzielnicy Częstochówka zapisy w godz. 7.30—11 w lokalu szkoły Nr. 1, Chłopickiego 178.

Wyżej wymienione szkoły przewidziane są w pierwszym rzędzie dla dokształcenia młodzieży, zorganizowanej w Związku Walki Młodych, T.U.R., Z.H.P. i innych.

Z chwilą zwalniania się lokali będą uruchomione nowe szkoły.

Informacyi udziela Wydział Oświaty i Kultury, Oddział Oświaty Pozaszkolnej, ul. Dąbrowskiego 7, pokój 105 w godz.: 9—11.

## Reflektorem w życie

### Zginęły...

Bardzo dziwny zwyczaj zakorzenił się w niektórych naszych urzędach, mianowicie traktuje się interesantów w sposób zgoła nielicujący z pojęciem obywatela równouprawnionego i wolnego. Na jego pokorną prośbę, krzyczy się na niego, wymyśla się mu, a nierzadko całkiem po prostu wypycha go się za drzwi. Często rzecz zrozumiała, że i interesant jest nie w porządku, lecz najczęściej winę ponosi tu nie interesant, nie zespół urzędników, za wyjątkiem naturalnie, niektórych, ale organizacja. W każdym urzędzie praca winna być tak zorganizowana, ażeby każdy bez trudu wiedział, gdzie co i jak ma załatwić. Dobra organizacja ułatwi obydwu stronom pracę. Nad tym powinien dobrze zastanowić się każdy kierownik urzędu. Organizacja niestety szwankuje. Brak jej jest w skutkach potworny. Nagminnym wprost owocem bałaganu jest fakt, że stale giną podania. Tak, panowie z Biura Kwaterunkowego, giną sobie po prostu i nie ma ich. Na pytanie interesanta o wynik podania, szuka się go przez pół godziny, by potem z niewinną rezygnacją oświadczyć, że, niestety takiego podania u nas nie ma, że należy napisać jeszcze jedno, potem drugie i t. d.

Co to jest? Idźmy dalej. Ktoś wyszuka sobie mieszkanie, biegnie do biura kwaterunkowego składa podanie i czeka, czeka, czeka. Marzy cudnie, lecz któregoś dnia straszne jest przebudzenie. Oto do wskazanego mieszkania, na które ma się już zgodę właściciela, wprowadza się ktoś inny, a podanie leży sobie spokojnie dalej, o ile nie zginęło. Albo np. ktoś mieszka spokojnie przy ulicy X i czeka lepszych czasów. Raptem otrzymuje nakaz wyprowadzenia się tam i tam, w jego miejsce zaś wprowadza się ten i ten.

Długa kombinacja.

Powyższe szczegóły są tylko wstępem do dyskusji, w której na pewno pomoże nam społeczeństwo.

**Prawda.**

## Kronika Kielecka

### Z życia Z. W. M.

(Bg) Dnia 11 b. m. odbędzie się 8-me, walne zebranie członków Zw. Walki Młodych w Kielcach we własnej świetlicy, w Domu Młodzieży, przy ulicy Sienkiewicza.

### Na ekranie kin „Bałtyk“ i „Warszawa“

(Bg.) Od kilku dni kieleckie kina „Bałtyk“ i „Warszawa“ wyświetlaja film sowiecki p. t. „Tęczą“, zrealizowany na tle powieści Wandy Wasilewskiej.

Wspaniały ten film można nazwać prawdziwym arcydziełem realizmu, dosłownie wziętym z życia. Jest to realizm w najwyższym stopniu emocjonalny, realizm, który potęgą swej uczuciowości oddziałuje na najgłębsze regiony ludzkiej psychiki, nie ograniczając się wzorem filmów przeciętnych do grania na zwierzchniej, płytkiej sentymentalności.

Wymowa jego jest bezpośrednią, jak celność pocisku i rzec by można miejscami po prostu brutalną przemocą wżerająca się w duchową i uczuciową dziedzinę widza. Treść osnuta na tle przeżyć okupacyjnych, tak dobrze wszystkim znanych. Mimo to cechy oglądane na filmie posiadają już swoją perspektywę w czasie i patrząc na prześladujących ludność zbirów, nie kojarzymy tego widoku z tym, cośmy widzieli niedawno naprawdę własnymi oczyma, a myślimy jako o czymś odległym w czasie i przestrzeni.

Dzieje się to dlatego, że w naturze naszej uczucia i wiara z nimi związana, dominują nad zbydlęceniem człowieka.
I mimo, że każdy z nas nan[illegible] nie wie, że okrucieństwa hitlerowskie nie są legenda, to jednak przywiązanie do lepszej strony życia, umiłowanie prawdziwego człowieczeństwa, każe nam podświadomie wierzyć w człowieka.

Stąd powstaje u nas mimowolne, instynktowne zaprzeczenie widzianej i doświadczanej przez nas podłości i ono odsuwa jej przejawy w perspektywiczną odległość naszej psychiki.

Jeśli chodzi o całość, to być może niektóre sceny są nieco przydługie, trzeba się jednak pogodzić z prawdą, że nieraz forma musi ustepować na korzyść treści. Na najwyższym poziomie postawiona gra artystów wzmaga jeszcze wrażenie autentyzmu i bezpośredniości scen.

## NADESŁANE

Obywatelu Redaktorze!

Notatka „W poszukiwaniu swoich książek“ zamieszczona w Nr. 39 „Głosu Narodu“ z dnia 29 ub. m. nie pozostała bez echa. W ub. sobotę zgłosił się do mnie ob. Roman Osiński i wręczył mi mój „Toast Weselny“, zaznaczając, że książeczkę tę miał u siebie od 1934 r., a więc 11 lat i rad jest wielce, że może ją dzisiaj zwrócić autorowi, rozumie bowiem, czym jest dla pisarza utrata całego dorobku pisarskiego, cięższa nieraz od utraty najbliższej rodziny. Gdyby to wszyscy rozumieli! Jestem przekonany, że wśród częstochowian znalazłby się niejeden jeszcze posiadacz jakiejś mojej książki. Chciałbym go przekonać, że doprawdy spełni dobry uczynek i sprawi mi wielką radość, przynosząc ją lub odsyłając pod moim adresem do Biblioteki Miejskiej (II Aleja 22). Bardzo go o to proszę. — Z demokratycznym pozdrowieniem

**Lucjan André.**

Częstochowa, d. 10 kwietnia 1945 r.

# KULTURA i SZTUKA

## Od Oki do Wisły

**Łódź**, (Polpress). Teatr Wojska Polskiego w Łodzi wystąpił z urozmaiconym porankiem artystyczno-literackim, poświęconym twórczości Pierwszej Armii na terenie ZSRR. Na program tego retrospektywnego koncertu złożyły się marsze i pieśni oraz tańce i kompozycje sceniczne, które towarzyszyły żołnierzowi polskiemu w marszu bojowym z nad Oki do Wisły. Program zainaugurował poeta Adam Ważyk, dając w swym słowie wstępnym krótką historię Pierwszej Armii Polskiej, która formowała się w dalekich Sielcach nad Oką i w Sumach na Ukrainie. Przemówienie Ważyka ilustrowane było wierszami — Putramenta „Toast“, Lucjana Szenwalda „Ballada o I Batalionie“, Leona Pasternaka „Warszawskoje Szosee“ i Ważyka „Serce granatu“ oraz utworem

„Nike“, pisanym na przyczółku mostowym pod Warką. nad brzegami Wisły, do której z tęsknotą w sercu i karabinem w garści szedł żołnierz polski poprzez rozłogi Rosji i Ukrainy. W części wokalno-artystycznej ogólnie podobał się obrazek „Wisła“ układu Pasternaka i piosenka o żołnierzu-tułaczu Wł. Broniewskiego z tekstem muzycznym Barchacza. Trójgłos poetycki Adama Ważyka p. t. „Sukmana Kościuszki“ o mocnych akcentach społecznych, był najsilniejszym i najbardziej dojrzałym artystycznie fragmentem spektaklu.

Część wesoła programu — skecz „Unter den Linden“ i „Bal u saperów“ pióra Leona Pasternaka, w wykonaniu całego zespołu z Wollejką, Świderskim, Przybylskim i Wichniarzem na czele, dała wiele szczerego humoru na scenie i wywołała huczne oklaski na widowni.

## Nowe utwory J. Stępowskiego

**Warszawa**, (Polpress). — Znany poeta marynistyczny Janusz Stępowski, autor „Legendy o masztowej sośnie“ przygotował do druku w czasie okupacji obszerną książkę o Pomorzu Zachodnim na tle zagadnień morskich.

Książka zawiera monografie portów bałtyckich: Szczecina, Strzałowa (Stralsund). Kamienicy, wyspy Rugii itd. Oparta jest na źródłach historycznych, charakteryzujących łączność dziejów, Pomorza Nadodrzańskiego z Polską.

Poza aktualnością tematu książka Stępowskiego odznacza się zdaniem wybitnych krytyków — dużymi walorami literackimi.

## Wznowienie „Wojskowego Przeglądu Prawniczego“

**Łódź**, (Polpress). — Po sześciu latach przerwy wznowiony został „Wojskowy Przegląd Prawniczy“, którego pierwszy numer przynosi następujące artykuły:

1) Gen. Tarnowski: Geneza nowego polskiego ustawodawstwa wojskowego,

2) Płk. Mastalerz: Nowe zadania prokuratury wojskowej.

3) Mjr. Muszkat: Podstawowe zasady Kodeksu Karnego Wojska Polskiego,

4) Mjr. Ołomuski: Nadzór prokuratorski,

5) Prof. Berger: Sędziowski wymiar kary,

6) Kpt. Skoczek i por. Feld: Zwalczanie tchórzostwa wg. KKWP.,

7) Dr. Sawicki: Sąd zwierciadłem społeczeństwa,

8) Dr. Sawicki i Wł. Chojnowski: Na marginesie ustawodawstwa przeciw zdrajcom narodu,

9) Por. Nojszewski: Dekret o ochronie Państwa,

10. Dr. Grabowski: Konstytucja 1921 r., a zamach stanu w 1935 r.,

11) Ppor. Girantonówna: Reforma rolna jako czynnik walki z przestępczością.

*

**Warszawa**, (Polpress). — W Wydziale Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego zarejestrowali się ostatnio i zadeklarowali współpracę następujący znani artyści: Zofia Fedyczkowska, Helena Karbowska, Adam Dobosz, Janusz Popławski, Maria Chmurkowska, a z muzyków Wanda Lewandowska, Jan Ekier, Irena Dubiska oraz twórczyni polskiego baletu Tatiana Wysocka.

—o—

## *Migawki*

### To i owo...

Obywatel Brzuchacki twierdzi z dumą o sobie, że przez całe życie żył z pracy rąk...

Brzuchacki doprawdy nie kłamie. Całe życie żył z pracy rąk ale... cudzych. Był bowiem właścicielem 5 majątków o 9.000 ha ziemi...

Hess Rudolf, następca tronu führerowskiego w Rzeszy — zwiał, jak wiadomo do Anglii... —

Uciekł właśnie dlatego, bo nie chciał być następcą Hitlera. Wolał — by jako drugi po Adolfie, zawisł na szubienicy kolega Göring...

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Nr O. 1786/45. Częstochowa, dnia 9 kwietnia 1945 r.

### Obwieszczenie Nr. 4

**Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 9 kwietnia 1945 r. o rejestracji szkód wojennych.**

Zarząd Miejski, zgodnie z zarządzeniami Kierownika Resortu Odszkodowań Wojennych z dnia 21 września 1944 r. i Wojewody Kieleckiego z dnia 14 marca 1945 r. Nr AOR. 1/45, w najbliższych dniach rozpocznie przeprowadzanie akcji rejestrowania wszystkich szkód wojennych na obszarze gminy miejskiej Częstochowa, poniesionych przez ludność w czasie od dnia 1 września 1939 r. do dnia dzisiejszego.

Do udziału w tej akcji powołane zostaną **obowiązkowo** komitety domowe na podstawie przepisu § 2 ust. 2 rozporządzenia porządkowego Wojewody Kieleckiego z dnia 16 lutego 1945 roku o powołaniu czynnika obywatelskiego do współpracy z władzami administracji publicznej w dziele odbudowy kraju, oraz ochotniczo inne czynniki obywatelskie.

Należycie przeprowadzona akcja rejestracji szkód wojennych będzie miała doniosłe znaczenie dla dzieła odbudowy kraju i dlatego winna znaleźć należyte zrozumienie u ogółu ludności.

Dla ułatwienia Zarządowi Miejskiemu przeprowadzenia tej akcji w sposób jak najbardziej zorganizowany i możliwie rychło:

Wszyscy zainteresowani obywatele winni już obecnie zorientować się w poniesionych szkodach, aby mogli je bez trudności podać komisarzom spisowym.

Należy zatem już obecnie przygotować spis szkód wojennych:

1. materialnych — z opisem ich wielkości i ilości oraz wartości według cen z roku 1939;
2. niematerialnych — utrata życia, uszkodzenie fizyczne, upośledzenie duchowe;
3. moralnych: znęcanie się okupanta z przyczyn narodowościowych, rasowych lub wyznaniowych, wywiezienie do obozu lub zagranicę na roboty itp.

Dalsze szczegóły co do akcji rejestracyjnej podawane będą odtąd codziennie w uzupełnieniach do niniejszego obwieszczenia.

**(-) S. LANGIER, Prezydent Miasta.**

Nr O. 1787/45. Częstochowa, dnia 9 kwietnia 1945 r.

### Obwieszczenie Nr. 5

**Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 9 kwietnia 1945 r. o rejestracji szkód wojennych.**

Zarząd Miejski, zgodnie z zarządzeniami Kierownika Resortu Odszkodowań Wojennych z dnia 21 września 1944 r. i Wojewody Kieleckiego z dnia 16 marca 1945 r. Nr A. O. 1 45, przystępuje do rejestracji szkód wojennych, poniesionych w czasie od dnia 1 września 1939 roku do dnia dzisiejszego w budynkach oraz ruchomościach rolnych i ruchomościach należących do wewnętrznego urządzenia budynków przez ludność na obszarze gminy miejskiej Częstochowy.

Rejestracja odbywać się będzie w trybie następującym:

Wszyscy obywatele, którzy ponieśli określone wyżej szkody, winni zgłosić się do Wydziału Technicznego w Zarządzie Miejskim (Aleja Najśw. Maryi Panny Nr 45, pokój Nr 25), gdzie otrzymają do wypełnienia odpowiednie formularze.

Formularze te, należycie wypełnione, należy złożyć w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego, pokój Nr 25.

Na podstawie w ten sposób dokonanego zarejestrowania poniesionych szkód dokonywany będzie szacunek tych szkód na miejscu przez inspektorów szacunkowych Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Rejestracja, jak wyżej, odbywać się będzie w czasie od dnia 12 kwietnia br. do dnia 22 kwietnia br. w godzinach od 9 do 13.

W interesie zarówno Zarządu Miejskiego, jako też poszczególnych obywateli wyjaśniam, że:

1). Objęta niniejszym zarządzeniem rejestracja dotyczy wyłącznie szkód w budynkach oraz ruchomościach rolnych i ruchomościach należących do wewnętrznego urządzenia tychże budynków.

2). Nie są szkodami wojennymi szkody powstałe z pożarów przypadkowych (losowe) oraz napadów rabunkowych dokonanych przez osoby nie wojskowe.

3). Rejestracja nie objętych niniejszym zarządzeniem wszystkich innych szkód wojennych odbędzie się w innym terminie i w sposób, które zostaną określone odrębnym moim obwieszczeniem.

**(-) S. LANGIER, Prezydent Miasta.**

**STAROSTA GRODZKI w Częstochowie** Częstochowa, dnia 7 kwietnia 1945 r.
Nr 1741/I/45

### Zarządzenie

W związku z koniecznością zapewnienia środków transportowych dla celów aprowizacyjnych Wojska i ludności pracującej na obszarze gminy miejskiej miasta Częstochowy, działając na podstawie art. 5 i 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24.X.1934 r. o osobistych świadczeniach wojennych (Dz. U. R. P. 95, poz. 858) § 9 rozporządzenia Ministrów Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Opieki Społecznej. oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 27.I.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 152) art. 46 i 48 Ustawy z dnia 30.III.1939 r. o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych (Dz. U. R. P. Nr 30. poz. 200) art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów dla celów Obrony Państwa z dnia 8.XI.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 74 z 1939 r., poz. 502), oraz zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 25.I.1945 r. Nr 46/II) — **zarządzam z mocą natychmiastową:**

§ 1.

Powołanie właścicieli i użytkowników wszelkich środków transportowych znajdujących się na obszarze gminy miejskiej miasta Częstochowy do osobistych i rzeczowych świadczeń wojennych.

§ 2.

Do świadczeń określonych w § 1 powoływani będą oddzielnymi wezwaniami w ustalonej kolejności wszyscy posiadacze i użytkownicy zwierząt pociągowych, wozów i dorożek.

§ 3.

W stosunku do winnych niezastosowania się do niniejszego zarządzenia; niezależnie od kar ustawowo przewidzianych, — może być orzeczone pozbawienie ich prawa wykonywania zawodu na pewien określony czas.

**Starosta Grodzki (-) St. LANGIER.**

## ZGUBY

**Zginął** pies brązowy, duży. Wiadomość za wynagrodzeniem Częst., Al. Wolności 16. Ogród. 2327

**Dnia 7.4.1945 r.** zgubiono na dworcu Częstochowskim ewent. w pociągu nocnym Warszawa-Częstochowa, damską zieloną rękawiczkę skórkową. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Częst., Aleja Wolności 58 m. 16. 2393

**Zgubiono** książeczkę fryzjersko-czeladniczą wyd. w Warszawie z fotografią na nazwisko Kaczyńskiego Józefa ur. w Noworadomsku 1902 r. i 2 fotografie. Proszę uczciwego znalazcę o zwrot zagubionych rzeczy. Adres mój: Józef Kaczyński, Radomsko, ul. Młodzowska 1 m. 11. 2445

**Skradziono** dowód osobisty w Częstochowie, wydany w Warszawie na nazwisko Dudek Jadwiga, zam. w Częstochowie, św. Teresy 4. 2477



**Zgubiono** kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Rzeki na nazwisko Bera Stanisław. 2446

**Zgubiono** kartę rozpoznawczą wyd. w Częstochowie na nazwisko Karpińska Edwarda. 2469

**Zgubiono** książeczkę Ubezp. Społ. Nr 4270862 na nazwisko Przytuła Kaz. Częstochowa-Raków, ul. Limanowskiego 90. 2470

**Skradziono** dnia 4.4.1945 r. na dworcu w Częstochowie kartę rozpoznawczą wyst. w Warszawie Nr 265477 na nazw. Józefowicz Odilla Zofia ur. Pawlich, dnia 30.8.1909, oraz leg. służb. Nr 7999 wyst. przez Z.U.S. — C.Z.I.U.S. w Warszawie, kartę pracy, decyzję inwalidzką wraz z odcinkiem i kartę rentową, co niniejszym unieważniam ew. proszę o zwrot. Częstochowa, ul. Świerkowa 12. Józefowicz za wynagrodzeniem. 2461

**Zgubiono** kartę rozpoznawczą wyd. w Częstochowie na nazwisko Hartman Jerzy, Częst., Olsztyńska (5 blok) Nr 14. 2454

**Zgubiono** kartę rozpoznawczą wyd. w Warszawie na nazwisko Sobkiewicz Halina, zam. W-wa, Puławska 152. 2481

**Dnia 26 ub. m.** na szosie między Częstochową a Włoszczową zgubiono dowody: książkę wojskową, kartę rejestracyjną wyd. przez Zarząd Miejski w Częst. i kartę rejestracyjną konia, wszystko na nazwisko Błaszczak Mieczysław. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot na adres: Częst., ul. Piastowska 81 2429

**Zgubiono** kartę rozpoznawczą wyd. w Warszawie na nazwisko Zachert Danuta. 2442

**Zgubiono** dowód tożsamości Nr 32 na konia Antoniego Wójcika, wydany przez Zarząd Miejski m. Włoszczowy. 2444

**Unieważniam** kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Grabówka na nazwisko Miękina Maria. 2434

## POSADY

**Potrzebna** uczennica do pracowni sukien. Częst., Jasnogórska 50/52 m. 11. 2399

**Potrzebni** pracownicy krawieccy zaraz. Częst., Warszawska 1. Czesław Bala. 2395

**Samodzielną** maszynistkę przyjmie większy zakład w powiecie. Warunki dobre. Zgł. do „Głosu Narodu“ pod Nr 2465. 2465

**Potrzebny** człowiek obeznany w ogrodnictwie od zaraz. Częst., ul. Wręczycka 50. Olejniczak Bronisław. 2455

**Potrzebna** fryzjerka. Częst., Narutowicza 56. 2463

**Potrzebne** kobiety do pracy w ogrodzie. Częst., ul. Wręczycka 50. Olejniczak Bronisław. 2458

**Potrzebna** panienka do sklepu. Częstochowa, I Aleja 9. Olejniczak Bronisław. 2456

**Dziewczyna** do apteki potrzebna od zaraz. Wiadomość: Apteka Pogorzelskiego, Częst., Narutowicza 44. 2482

**Tokarz**, maszynista do elektromotorów i motoru Diesla, potrzebny. Wodociągi, Częst., Katedralna 2. 87

**Potrzebny** chłopak do konia zaraz. Częst., I Aleja 9. Olejniczak. 2457

**Biegła** stenotypistka poszukuje posady. Częst., św. Rocha 58. 2486

**Potrzebni** cholewkarze. Częst., Orlicz-Dreszera 1, sklep. Kowalski. 2449

**Potrzebna** panienka ze średnim wykształceniem. Rentgen, Częst., Al. Wolności 10. 2458

**Potrzebna** inteligentna pani do nauki dziecka i pomocy w gospodarstwie na wieś. Wiadomość Częstochowa, Al. Kościuszki 9 m. 7. 2489

**Od zaraz** przyjmę czeladników zdolnych na roboty damskie. Firma szewska Daniel, Częst., Warszawska 13. 89

**Poszukuje** się prasowaczki i praczki na chemiczne. Zgłoszenia Częst., Aleja 12. Pralnia. 2435

**Inteligentna**, młoda, bardzo spokojna pani, poprowadzi dom samotnemu, kulturalnemu panu, może być też wdowiec z małym dzieckiem. Oferty do Adm. „Głosu Narodu“ pod Nr 2438.

**Potrzebny** czeladnik krawiecki na sztuki. Częst., ul. Katedralna 15. A. Otola. 2441

## KUPNO

**Kupię** eleganckie półbuty 37-38. Wiad. Częst., Jasnogórska 50/52 m. 11. 2401

**Taśmy** wistrowe, bawełniane i sznurek francuski kupię. Częst., Warszawska 37. Jędrzejewski. 2474

**Zegary** kontrolne dla dozorcy kupimy. Wodociągi, Częst., Katedralna 2. 88

**Kupię** damski kostium sceniczny, baletki (pantofle do baletu 37-38), oraz męskie, jasne spodnie i brązowe giemzowe półbuty Nr 28. Częstochowa. Aleja Wolności 34 m. 3, od 7 do 9-ej i od 12 do 14-ej. 2484

## SPRZEDAŻE

**Do sprzedania** stół, 6 krzeseł. Częstochowa, Focha 18 m. 9. 2373

**Lisek żółty**, nowy, ładny, tanio do sprzedania. Częst., Katedralna 20 m. 5. 2374

**Do sprzedania** ziemniaki amerykany i wóz. Częst., Jadwigi 83. Gospodarz. 2381

**Okazyjnie** do sprzedania szafa na ubranie, 2 łóżka, parę mtr. linoleum, 1 regał, 2 mtr. ziemniaków oraz butelki i słoje. Częst., Katedralna 8 m. 26. 2382

**Wózek** sportowy i głęboki sprzedam. Częst., Narutowicza 3 m. 10. 2422

**Sprzedam** znajdujące się na składzie w m. Łodzi: 45 ram wybitych dyktą 6 mm, solidnie wykonane z materiału przedwojennego, 2 razy malowane pokostowo nie używane o wymiarach 300 cm x 140 cm, grubość ramy 4 i pół cm. Do wzmacniacza Philipsa Typ. 2823 100 Watt mocy wyjściowej 50 Hz. Komplet lamp nieużywanych: E. F. 6, AL 2 AZ 1, 3 lampy 4641, 1 lampa 4649 rtęciowogazowa, sprzedam. Wiadomość Częstochowa, Warszawska 40 m. 2. 2402

**Wózek** dziecięcy-autko i rower męski sprzedam. Częst., ul. P. O. W. Nr 5 m. 12. 2396

**Nici bawełniane** czarne w pasmach do sprzedania. Częst., Jasnogórska Nr 50/52 m. 11. 2400

**Sprzedam** jasny kupon wełny na garnitur, jasny kupon wełny sukniowej m. 1,90, biały jedwab na bluzkę, 2 kupony na koszulę, pantofle wizytowe Nr 35. Częst., ul. Jasnogórska 50/52 m. 11. 2398

**Sprzedam** futro fokowe luźne, komplet damskiej jedwabnej bielizny i jedwabną koszulę nocną. Częst., Berka Joselewicza 9 m. 2. 2406

**Taśmowe** pantofle hurt i detal. Częst., Warszawska 37 w podwórzu, II sień. 2475

**Wózek** głęboki i sportowy do sprzedania. Częstochowa. Kilińskiego Nr 29 m. 5. 2447

**Z powodu** wyjazdu sprzedam kompletne urządzenie mieszkania. Częstochowa, ul. Berka Joselewicza 8 m. 8, parter lewy z bramy. 2487

**Sprzedam** wóz półtorak nowy. niedrogo. Wieś Zberezka, gm. Konary, st. Kłomnice. Dąbrowski Bolesław. 2468

**Sprzedam** maszynę do szycia „Singera“ gabinetową, stan pierwszorzędny, szafę do ubrań, 2 łóżka ciemne. Częst., Jasnogórska 69. 2462

W czwartek, dnia 12 kwietnia 1945 r., odbędzie się pogrzeb partyzanta A. L.

ś. † p.

**Starszego sierżanta**

**JANA RAKUSA**

**pseudonim „Zielonka“,**

**poległego śmiercią bohaterską w dniu 15 stycznia br. w walce z niemcami w okolicy Kroczyc**

Wyprowadzenie zwłok nastąpi o godz. 4-ej po poł. z kościoła św. Barbary na cmentarz św. Rocha.

O czym zawiadamiają

**rodzina, przyjaciele i towarzysze walki — partyzanci A. L.**

**Kupon** samodziału, materiał na garnitur męski i pończochy gazowe. Częst., Targowa 12 m. 7. 2476

**Sprzedam** sypialkę orzech kaukaski, otomanę, kredens kuchenny. Wiadomość F. Strózik, Częst., ul. Narutowicza 37 od g. 2—4. 2460

**Wózek-autko** używany do sprzedania. Wiadomość Częst., ul. Paulińska 31. 2466

**Maszynkę** pończoszniczą z patentem „Rekord“ sprzedam. Stradom, Tarnowskiego 58. 2480

**Sprzedam** tanio kredens dębowy, fornirowany w dobrym stanie. Częst., Wilsona 34 m. 8. 2479

**Kozę** mleczną z koźlętami sprzedam z powodu nagłego wyjazdu. Częstochowa. ul. Wysockiego 25, przy ul. Chłopickiego. 2485

**Wózek** dziecięcy autko w dobrym stanie do sprzedania. Częst., Katedralna 15 m. 22. 2440

**Fen fryzjerski**, maszynkę do wyrobu puszek do konserw, oraz taśmę do wyrobu pantofli, sprzedam. Wiad. Raków, Limanowskeigo 80 m. 3. 2443

**Maszynę** do szycia sprzedam. Częstochowa, Garibaldiego 6/8 m. 1. 2488

**Sprzedam:** kostium popielaty, poszwę nową dużą na pierzynę, prześcieradła na materace, obrus kolorowy, lisa srebrnego używanego, maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie ,akpę kolorową na 2 łóżka, wsyp nowy na poduszki, dymkę w pasy na poszewki, półbuciki na gumowej podeszwie 41, spódniczki. Częst., Katedralna 8 m. 5a, II p., w podwórzu na prawo. 61

**Sprzedam** meble używane w dobrym stanie. Częst., Berka Joselewicza 4 m. 8. 2499

## RÓŻNE

**Dla chorych!** Zioła X poleca Gabinet Zielarski prof. A. Kamińskiego, Częst., Krakowska 31 (sprzedaż tylko na zamówienia) 87

**Kupno, sprzedaż, komis:** zegarki, obrączki, pierścionki. odzież, maszyny itp. Sklep Komisowy, Rynek Narutowicza 32 (Zawodzie). 2280

**Przyjmuję** wełnę do gręplowania i przędzenia. Częst., Senatorska 17, sklep. 2420

**Poważnemu** reflektantowi wypożyczę pianino. Zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Nr 2394.

**Noclegi** dla przyjezdnych. Częst., ul. Orlicz-Dreszera 3 m. 31. 2473

**Udzielam** angielskiego skróconą metodą (studia w Londynie). Ceny przystępne. Częst., Dąbkowskiego Nr 19 m. 2. 2450

**Koszule** męskie oraz reperacje przyjmuje. Częst., Narutowicza 2. I piętro, m. 14. 2448

**Profesor** języka angielskiego udziela lekcji. włoską szybką metodą. Częst., Piłsudskiego 17 m. 40. 2433

**Energiczna** młoda pani szuka sklepu w centrum miasta, wzgl. przystąpi do spółki. Wiadomość do Adm. „Głosu Narodu“ pod Nr 2439

## POSZUKIWANIA

**Ktokolwiek** mógłby udzielić informacji o Czechowskim Feliksie, zamieszkałym w Częstochowie, który w październiku 1939 r. wyruszył na wschód i był słuchaczem Politechniki Lwowskiej. Proszę o infirmację listowną lub osobistą. Częstochowa. Równoległa 1 m. 1. Eugeniusz Czechowski. 2424

ś. † p.

**Anna Chołdyk**

**zmarła dnia 9 kwietnia 1945 r., przeżywszy lat 76.**

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarnej na Kulach odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 16-ej, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego na tymże cmentarzu.

O smutnym tym obrzędzie krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

**rodzina.**

2471

ś. † p.

**z Konopińskich**

**Stanisława Jawornik**

**z Poznania**

**opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach. zmarła dnia 8 kwietnia 1945 r., przeżywszy lat 54.**

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Rynek Wieluński 11 na cmentarz św. Rocha, nastąpi w środę, dnia 11 kwietnia rb., o godzinie 16-ej.

O czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych, pogrążeni w nieutulonym żalu

**dzieci, zięć, wnuczek.**

2452

ś. † p.

**Andrzejek Chiberski**

**po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 10 kwietnia 1945 r., przeżywszy lat 7 i pół.**

Wyprowadzenie najdroższych nam zwłok z domu żałoby przy ul. Pułaskiego 36/38 do kościoła św. Barbary nastąpi w czwartek, 12 bm. o godz. 8 m. 30 rano, skąd po nabożeństwie żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmentarz św. Rocha.

O czym zawiadamiają stroskani

**matka, nieobecny ojciec, siostrzyczka i rodzina.**

Za spokój duszy

ś. † p.

**Wincentego Szpryngiera**

odprawiona zostanie Msza św. żałobna w kościele Najśw. Maryi Panny w czwartek, t. j. dn. 12 bm. o godz. 8 rano, na którą zapraszają rodzinę i znajomych

**żona i dzieci.**

2478

**Ktokolwiek** coś wie o wywiezionych 11.3.44 r. do Gross-Rosen Antonim Czechowskim Nr 20747, blok 19 i Władysławie Wierzbic Nr 20775, blok 19. Wiadomości listowne lub osobiste Częst., Równoległa Nr 1 m. 1. Eugeniusz Czechowski 2421

Odpow. za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.